

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

uaktualniono 4 września 2018

Disclaimer

Pomimo istnienia setek opracowań na temat PEMF, w tym takich prezentowanych jako naukowe, trudno znaleźć konkrety. Można przeczytać sto artykułów na jakiś temat i dowiedzieć się co i nawet dlaczego należy zrobić. Problem w tym, że nie wiadomo, jak. To jest powszechny problem współczesności, mówią nam, co robić, ale nie mówią, jak. W rezultacie praktyczne znaczenie takiego nauczania jest niewielkie. Brakuje składowej Know How. Poniższy artykuł (jak również moje komercyjne opracowania) są próbą wypełniania tej luki.

Autor nie jest medykiem, a treści zawarte w poniższym artykule odzwierciedlają jego subiektywny sposób widzenia opisywanych spraw, bez żadnej gwarancji bezbłędności. Nie można więc treści artykułu traktować jako obiektywnej prawdy, ale raczej jako rodzaj eseju hobbystycznego dla amatorów eksperymentów. Cokolwiek Czytelnik zrobi w odniesieniu do treści tu zawartych, robi to jako eksperymentator - na własną odpowiedzialność.

Magnetyzm i PEMF

Pole magnetyczne na Ziemi towarzyszy nam od eonów. To jest zespół zjawisk fizycznych towarzyszących przepływowi prądu elektrycznego. Pole magnetyczne jest również wytwarzane przez pewne materiały. Pole magnetyczne to jedno z podstawowych zjawisk natury w naszej rzeczywistości fizycznej. Jednak nie podejmuję się podawać tu definicji tego zjawiska, znacznie mądrzejsi ode mnie łamią na tym zęby.

PEMF jest akronimem od sformułowania Pulsed ElectroMagnetic Field - (Pulsujące Pole ElektroMagnetyczne). Nie będę próbował definiować pojęć pola magnetycznego i elektrycznego, tym zajmują się znacznie mądrzejsi ode mnie. Kto jest naprawdę zdeterminowany, aby to zrozumieć, może przeanalizować równania Maxwella w ich pierwotnej wersji. W niniejszym artykule skoncentruję się na urządzeniach generujących głównie składową **magnetyczną** pola elektro-magnetycznego. W dalszej części artykułu - pisząc o PEMF - będę miał na myśli głównie aspekt magnetyczny wspomnianego pola.

Jak wiemy z lekcji fizyki, przepływ prądu elektrycznego (ruch elektronów!) w przewodniku powoduje powstawanie pola magnetycznego.

We wnętrzu Ziemi mamy do czynienia z intensywnym ruchem elektronów, co skutkuje stałym wytwarzaniem pola magnetycznego, którego obecność łatwo sprawdzić, używając kompasu; jego igła nieodmiennie ustawia się w linii północ - południe, jest to ważne zjawisko znajdujące zastosowanie w nawigacji. Pole magnetyczne znajduje także zastosowanie w technice, np. umożliwiając działanie silników elektrycznych, prądnic, pamięci magnetycznych, podnośników elektromagnetycznych.

Pole magnetyczne Ziemi, z czego generalnie nie zdajemy sobie sprawy, tworzy swoisty płaszcz ochronny dla żyjących tu istot – pole to osłania nas przed zabójczym wpływem np. tzw. wiatru słonecznego, jak również przed promieniowaniem kosmicznym. Istnieje hipoteza – nie wiem, czy prawdziwa, że co (o ile dobrze pamiętam) sześćdziesiąt lat mamy do czynienia z cyklicznym, poważnym osłabieniem ziemskiego pola magnetycznego. Zdejmować to ma z nas wspomniany płaszcz ochronny i wystawiać na działanie szkodliwego

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

promieniowania kosmicznego. Wspomniana hipoteza mówi, że ginie wówczas dużo ludzi na skutek pewnego rodzaju „choroby popromiennej”.

Jeśli to jest prawdą, ludzie cyklicznie wymierają nie od jakiejś zarazy, lecz od skutków promieniowania kosmicznego. Co ciekawe, większość terenu naszego kraju ma być stosunkowo słabo narażona na działanie promieni kosmicznych z uwagi na przypowierzchniowe pokłady rud żelaza, zachowujących szczątkowy magnetyzm.

Istnieją kolejne ważne aspekty oddziaływania pola magnetycznego, które, choć budzą duże zainteresowanie naukowców, należą do tematów, o których nie informuje się społeczeństwa (ani lekarzy). Chodzi o ścisły związek między ziemskimi polami magnetycznymi, a możliwością funkcjonowania organizmów żywych.

*Jak na górze, tak i na dole*¹. Przenieśmy to stwierdzenie na skalę makro i mikro. Ziemia wytwarza pole magnetyczne w skali makro, opisują to m. in. równania Maxwella. W skali mikro, na przykład w ciele człowieka, także powstaje pole magnetyczne na skutek m. in. ruchu obrotowego i orbitalnego elektronów – system sterowania organizmu ludzkiego ma charakter elektromagnetyczny. W rezultacie, nawet najmniejsza cząsteczka organizmu tworzy pole magnetyczne, wchodzące w ścisłe interakcje z polem magnetycznym ziemskim – statycznym i tym o charakterze PEMF. Organizm zawiera ogromną liczbę dipoli magnetycznych. Nie mają racji osoby, które twierdzą, że organizm ludzki nie może podlegać działaniu magnetyzmu z racji tego, że nie jest zrobiony z materiału ferromagnetycznego.

Interesującym dowodem na oddziaływanie magnezu na materiał, który nie jest ferromagnetykiem, jest wzajemna interakcja magnezu i... miedzi, która nie jest ferromagnetykiem (magnez jej „nie przyciąga”).

Magnez, wrzucony w pionową rurkę miedzianą, potrzebuje nawet kilku sekund na pokonanie długości rurki, choć miedź nie jest przecież ferromagnetykiem, i magnez nie jest do niej normalnie przyciągany. Dlaczego? Otóż magnez, poruszając się w rurce miedzianej (przewodnik prądu) powoduje w niej przepływ prądu elektrycznego, co skutkuje powstawaniem pola magnetycznego w tym metalu. I właśnie wzajemne oddziaływanie pól magnetycznych magnezu i tego w miedzi jest przyczyną powolnego ruchu magnezu. Jak widać, pole magnetyczne może oddziaływać na ośrodki nie będące ferromagnetykami.

Pole magnetyczne i jego wpływ na funkcjonowanie organizmu

Pole magnetyczne, choć większość z nas nie zaprzęta sobie tym głowy, towarzyszy nam od eonów. Życie powstające na planecie Ziemia powstało w sytuacji istnienia tu pól magnetycznych, istnienie pól magnetycznych jest więc naturalnym warunkiem naszego istnienia tu na tej planecie.

1 Hermes Trismegistos

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

Każdy organ czy nawet pojedyncza komórka zawiera/stanowi dipol magnetyczny, będący w określonych relacjach z ziemskim polem magnetycznym - zarówno statycznym, jak i pulsującym, bo i takie jest wytwarzane przez naszą planetę.

Robiono doświadczenia w specjalnej komorze, która całkowicie blokuje wszelkie, w tym ziemskie, pole magnetyczne. Okazuje się, że dla zwierząt doświadczalnych już kilka dni bez pola magnetycznego kończy się załamywaniem funkcji życiowych na skutek na przykład zanikania potencjału elektrycznego na granicy zewnątrz / wewnątrz komórek organizmu. Po kilku tygodniach nieodmiennie następuje śmierć, ponieważ to właśnie określone wartości tego potencjału warunkują selektywną przepuszczalność błon komórkowych, umożliwiającą przyswajanie niezbędnych substancji, wydalanie produktów przemiany materii i wiele innych funkcji metabolicznych. Odcięcie istoty żywej od wpływu pola magnetycznego naszej planety oznacza więc brak możliwości przeżycia.

Nie zdajemy sobie sprawy z licznych uwarunkowań naszej ziemskiej egzystencji, w tym właśnie tych odnoszących się do pól magnetycznych planety - zarówno statycznych, jak i pulsujących.

Choć niektóre zwierzęta „wyposażone są” w swoiste biologiczne „czujniki” pola magnetycznego, to jednak my, ludzie, na poziomie świadomości nie mamy zmysłu, który umożliwiłby nam bezpośrednie postrzeganie pola magnetycznego. Tymczasem, hipotetyczny zanik ziemskiego pola magnetycznego byłby dla ludzi jednoznaczny ze zdjęciem „parasola ochronnego”, jaki planeta otworzyła nad nami w celu ochrony przed promieniowaniem kosmicznym. Niezależnie od tego, ponieważ pole magnetyczne warunkuje wiele funkcji życiowych, nastąpiłoby ich załamanie, równoznaczne z końcem egzystencji ziemskiej.

Jakich częstotliwości potrzebujemy

Ziemia, oprócz utrzymywania statycznego pola magnetycznego, wytwarza też inne pola, pulsujące. Najbardziej znana jest fala stojąca Schumana. Jednak to tylko jedna z częstotliwości, z jakimi mamy do czynienia żyjąc na powierzchni ziemi, i jakich potrzebujemy.

Bardzo trudno jednak jest zdobyć konkretniejsze informacje podające wartościach tych innych nieliniowych częstotliwości harmonicznych. Sporo czasu poświęciłem na poszukiwania informacji o tych częstotliwościach, w końcu udało mi się znaleźć trochę informacji opracowanych przez Bryant A. Meyers'a². Częstotliwości, jakie znalazłem, zawdzięczam jego opracowaniu.

W kwestii częstotliwości Schumanna - przestrzeń między powierzchnią Ziemi a jonosferą może być postrzegana jako przestrzeń rezonansowa umożliwiająca, między innymi na skutek wyładowań atmosferycznych, powstanie pulsującego pola posiadającego składową magnetyczną, a więc PEMF. Przyjmuje się, że częstotliwość ta charakteryzuje się wielkością

2 PEMF – the Fift Element of Health

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

7,83 Hz. W rzeczywistości w różnych punktach planety może ona różnić się nieco i jeśli zechcemy wygenerować ją, odchylenia częstotliwości rzędu np. jednego procenta nie mają większego znaczenia.

Wspomniałem częstotliwość 7,83 Hz. Obserwuję powszechne tendencje do koncentrowania się nad tą częstotliwością bez przywoływania innych, również ważnych - i jest to niewłaściwe podejście. Ta częstotliwość ma bowiem także swoje tzw. harmoniczne (kóre nie są harmnicznymi decymalnymi czy oktawowymi, ale nieliniowymi) i wszystkie one są generowane przez naszą planetę, a my bardzo ich potrzebujemy.

To jest jednak wciąż tylko część zapotrzebowania organizmu na pulsujące pola magnetyczne. W ramach funkcjonowania zasady równowagi, istnieje jeszcze inny rodzaj pulsujących pól magnetycznych, działaniu których - jako gatunek - jesteśny poddawani od eonów (a więc przyzwyczailiśmy się i nie możemy już bez nich żyć), ale niestety ostatnio ich intensywność (jak zresztą również intensywność zespołu częstotliwości Schumanna) znacznie maleje, co stwarza nam problemy, a czego generalnie nie jesteśmy świadomi. Chodzi mi tu o częstotliwości ziemskiego pola geomagnetycznego. Tak więc niezbędne nam rodzaje impulsów magnetycznych tu na Ziemi składają się z co najmniej dwu grup: Schumanna i geomagnetycznych - w zgodzie z zasadą równowagi Yin/Yang. W sumie jest to ponad 10 częstotliwości i prezentuję je w opisie eksploatacji swoich urządzeń generujących PEMF.

Częstotliwości te, w zależności od położenia geograficznego, nieco się różnią. Można założyć, że ewentualna różnica częstotliwości (rzędu jeden procent) od podanej wyżej wartości jest dopuszczalna i akceptowalna. Nie chodzi tu bowiem o rezonans terapeutyczny wg Rife'a (gdzie przyjmuje się, że dopuszczalne odchylenie wynosić może do 0,025%), lecz o częstotliwości magneto-stymulacyjne, „odżywcze”). Obok wspomnianych częstotliwości Schumanna oraz grupy częstotliwości geomagnetycznych, różne osoby „siedzące w temacie” podają dodatkowo dwie - trzy częstotliwości jako ekstremalnie ważne dla intensywnego odmładzania i rewitalizacji organizmu, więcej w dalszej części artykułu.

Korzystna byłaby możliwość poddawania się działaniu PEMF o powyższej wspomnianych częstotliwościach kolejno, generowanych jedna po drugiej z automatyczną zmianą co kilka minut. Wymagałoby to jednak zaangażowania np. generatora Spooky2 i komputera. Jeszcze lepszym pomysłem byłoby zastosowanie generatora, np. GX, który może „zapamiętać” taką sprytnie zaimplementowaną sekwencję częstotliwości wraz z innymi towarzyszącymi im parametrami. A gdyby udała się realizacja podejścia ekonomicznego - skonstruowanie niewielkiego, urządzenia, na którym powyższe częstotliwości byłyby zaimplementowane, nawet z małymi odchyleniami i fluktuacjami, aby było to bardziej podobne do tego, co występuje w naturze? Urządzenie to mogłoby wysterować jakiś pulser magnetyczny (MA-1 lub MA-2), tworząc w sumie swoiste super źródło suplementacyjnych częstotliwości. Dodatkowo, dla celów bliższych Rife'a, preset przemiata, na przykład 40 – 500 Hz.

Rola PEMF w zapewnieniu warunków funkcjonowania organizmów żywych

Jak pole magnetyczne oddziałuje na organizm? Ciało ma charakter elektromagnetyczny; sterowanie różnymi funkcjami ciała natura rozwiązała tak, że odbywa się ono dzięki stałemu przepływowi różnych mikroprądów elektrycznych, dla których np. włókna nerwowe są przewodnikami.

Już z podstaw fizyki wiadomo, że przepływ prądu elektrycznego skutkuje powstaniem pola magnetycznego. Także mikroprądy płynące w ciele wygenerują mikropola magnetyczne. Pola magnetyczne oddziałują na siebie nawzajem. Tak więc pole magnetyczne będzie oddziaływać na te wytwarzane w organizmie – nazwijmy to - biopola. Co więcej, płyny ustrojowe mają określone pH, ponieważ zawierają sole, kwasy, zasady, a to oznacza, że płyny ustrojowe są swego rodzaju przewodnikiem prądu elektrycznego. Z kolei więc - pole magnetyczne oddziałując na przewodnik powodują w nim przepływ prądu elektrycznego. Jak widać, mamy tu do czynienia z niekończącym się łańcuchem wzajemnych oddziaływań elektromagnetycznych.

Jeszcze raz, dla utrwalenia - co mówią podstawy fizyki o przewodniku poddanym działaniu zmiennego pola magnetycznego? W takim przewodniku – choćby były to płyny fizjologiczne w ciele ludzkim - popłynie prąd elektryczny. Płynie prąd, powstają wtórne pola magnetyczne w organizmie. Z kolei te pola powodują przepływ prądu – całe domino.

Kolejnym elementem tej „elektromagnetycznej układanki” jest fakt, że organizm ludzki, wbrew opiniom niedowiarków, jednak zawiera pewne niewielkie ilości ferromagnetyku. Mamy więc już dwa dobre powody, dla których zewnętrzne pole magnetyczne nie może nie oddziaływać na organizm ludzki. Wyjaśnia to, dlaczego organizm ludzki reaguje na pola magnetyczne.

Procesy związane z interakcjami pól magnetycznych zachodzące w organizmie oraz na styku organizm – otoczenie

Życie jest formą istnienia informacji elektromagnetycznej

”Istota procesów życiowych w świetle elektromagnetycznej koncepcji życia”, prof. Marian Wnuk, 1996

Organizm jest wiązany polami elektromagnetycznymi w funkcjonalną całość, czyli magnetyzm jest siłą, która utrzymuje wszystko w całości

prof. Włodzimierz Sedlak

Istnieje tak wielka liczba uwarunkowanych magnetyzmem procesów zachodzących w organizmie, że trzeba się dobrze zastanowić, które z nich wymienić.

Aby wymienić drobny ułamek tej listy przywołam tu takie takie kategorie, jak:

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

- pośredniczenie w wymianie informacji między komórkami
- sterowanie procesami wymiany gazowej we krwi (bez pola magnetycznego wymiana ta nie jest możliwa)
- konieczny element prawidłowego procesu przemiany materii w komórkach
- sterowanie budową i odbudową strukturalną
- umożliwienie procesu wzrostu i gojenia ran

Trudno znaleźć procesy niezależne od pola magnetycznego.

Wiadomo z badań Roberta Beckera³, iż istnienie małych pól elektromagnetycznych jest warunkiem zdolności organizmu do użycia tzw. komórek macierzystych dla zbudowania różnych tkanek – mięśni, kości, mózgu. Robert Becker potrafił doprowadzić do odrośnięcia utraconej części ciała, np. palca. Gdy władze zorientowały się, co Becker robi, obcięły mu fundusze i badania się zakończyły. Dlaczegoż bowiem ludzie mieliby mieć możliwość regeneracji utraconych części ciała?

PEMF a funkcjonowanie organizmu

Jak zmienne pole magnetyczne (PEMF) oddziałuje na funkcjonowanie organizmu? Zapewne można by to wyjaśnić tak: PEMF intensyfikuje ruch jonów i elektrolitów w tkankach oraz płynach ustrojowych, co z kolei umożliwia przebieg szeregu kluczowych procesów w tkankach z dobroczynnym skutkiem dla organizmu. Jednym z ważnych dla organizmu elementów jego funkcjonowania jest właściwa praca ścianek komórkowych; chodzi o to, co i jak mają one przepuszczać, a więc na przykład wypuszczać produkty przemiany materii, a wpuszczać składniki odżywcze – tlen, glukozę. Otóż, jak już wspomniałem, dużo wskazuje na to, że zewnętrzne pole magnetyczne może być postrzegane w kategoriach czynnika intensywnie usprawniającego pracę ścianek komórkowych w roli wspomnianych już „zaworów”.

Działa to w kierunku przywrócenia optymalnej pracy komórek. A to, umożliwiając lepsze odżywianie i oczyszczanie organizmu, może działać jako rodzaj procedury odmładzającej, opóźniającej starzenie i będącej elementem odbudowy zdrowia. Elementem układanki wyjaśniającej oddziaływanie zmiennego pola magnetycznego na organizm ludzki jest oddziaływanie tego pola na adenozyntrifosforan (ATP). Jest to czynnik fundamentalny dla podtrzymania wszelkich funkcji ciała. Przenosi energię chemiczną w komórkach i reguluje metabolizm komórkowy. Małe poziomy ATP upośledzają różne funkcje komórek, w tym regenerację, wytwarzanie energii. Otóż uważa się, że stymulacja tkanek zewnętrznym polem magnetycznym może podnieść sprawność funkcjonowania ATP nawet sześciokrotnie. Oznacza to wytwarzanie znacznie większych ilości energii przez komórki.

Jak z tego wynika, fakt, że jesteśmy „skąpani” w polach magnetycznych umożliwia nam

3 The Body Electric

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

przeżycie. Obecność tych pól magnetycznych jest warunkiem sine qua non istnienia życia biologicznego na Ziemi.

Ale istnieje narastający problem.

Słabnięcie pola magnetyczne go Ziemi

Obecnie jednak coraz więcej wskazuje na to, że z różnych powodów te niezbędne nam magnetyczne przebiegi sterujące, które przez millenia zapewniały naszym organizmom właściwe funkcjonowanie - są coraz słabsze. Mamy też do czynienia z dużym poziomem zakłócającego szumu / „hałasu” elektromagnetycznego od wszechobecnych urządzeń technicznych, który zakłóca i neutralizuje dobroczynny wpływ ziemskich magnetycznych impulsów sterujących. Wielu z nas mieszka w tłumiących te delikatne impulsy PEMF „żelbetonowych klatkach”, jakimi są często nasze mieszkania. Ponadto mieszkamy w wieżowcach, czasem wysoko nad ziemią, co dodatkowo osłabia ziemskie impulsy PEMF, nie wspominając już o licznych czasem podłogach pod nami. Sytuację pogarsza fakt, iż jesteśmy – na skutek niewiedzy i stylu życia – odizolowani galwanicznie od potencjału Ziemi, będącej dawcą elektronów. Wspomnę tu, że uziemianie ma wyraźne działanie antyzapalne na organizm.

Wracając do magnetyzmu, dr R. Broeringmeyer twierdzi, że sześć tysięcy lat temu ziemskie pole magnetyczne miało siłę indukcji 3 Gs. Obecnie jest to mniej niż jeden Gs. Mówi się, że proces osłabiania się ziemskich pól magnetycznych przyspieszył ostanie bardzo.

Wszystko to skutkuje tym, że tak potrzebne nam impulsy PEMF nie spełniają już swojej roli tak, jak było to kiedyś. W tej sytuacji procesy metaboliczne nie przebiegają tak, jak powinny – są one osłabione, niekompletne.

Początkowe loty w kosmos wiązały się z dużymi problemami zdrowotnymi i emocjonalnymi, jakich doświadczali kosmonauci pozbawieni sterowania i „odżywiania” ludzkiego organizmu przez pole magnetyczne ziemi. Po prostu nie znano tych zagadnień. Problemy te zostały rozwiązane przez zainstalowanie w kabinach statków kosmicznych generatorów pola magnetycznego generujących choćby jedną z tych częstotliwości, częstotliwość podstawową Schumanna. Znane są problemy zdrowotne Jurija Gagarina po zaledwie kilkugodzinnym pobycie w kosmosie; wówczas nie znano tych zagadnień, nie wiadomo, że kabina statku kosmicznego musi być wyposażona w urządzenie generujące impulsy magnetyczne, co rozwiązuje problem.

Co robić?

Dr K. Nadakawa twierdzi, że suplementując człowieka polem magnetycznym można odwrócić, zrekompensować nienormalne dla nas warunki, w jakich żyjemy. Dostarczanie organizmowi tego typu zewnętrznych sygnałów magnetycznych wygenerowanych odpowiednimi urządzeniami postrzegane jest coraz powszechniej przez wtajemniczonych

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

jako swoisty magnetyczny „nutrient”, składnik odżywczy niezbędny do życia i zdrowia.

Joanna Taylor pisze w swoim artykule⁴ pisze, że starzenie jest wynikiem zmian komórkowych - objawia się m.in. tym, że komórki nie mogą już przystosować się odpowiednio do czynników stresujących na skutek niepożądanego kontaktu z czynnikiem stresującym, bądź z uwagi na brak tego, czego potrzebują (np. PEMF). Dalej pisze ona, że PEMF wzbogaca, ulepsza i intensyfikuje rozliczne funkcje organizmu, na przykład:

- polepsza krążenie
- poprawia jakość membran komórkowych, procesów metabolicznych
- polepsza transport składników odżywczych i ich absorpcję
- przeciwdziała bólowi

W związku z tym, konkluduje Autorka, (sztucznie wytwarzane) PEMF powinno być stosowane jako element procedur mających na celu zmniejszenie bólu i wydłużanie życia. Pulsujące pole magnetyczne jest użyteczne w polepszaniu sprawności ciała i zmniejszaniu zniszczeń na poziomie komórkowym, uszkodzone komórki bowiem pozytywnie reagują na terapię PEMF. Autorka tych wypowiedzi twierdzi, że nie zna lepszej, uniwersalniejszej, szerszej w zakresie działania terapii, działającej bez niszczenia zdrowych komórek - niż PEMF.

Istnieją obserwacje i świadectwa (tak, tak - nie ma uznanych przez establishment "potwierdzonych badań") wskazujące na możliwość odmładzania poprzez długotrwałe, systematyczne poddawanie się działaniu określonych impulsów PEMF, wrócimy do tego w dalszej części artykułu.

Intensywność i biegunowość pola magnetycznego

Impulsy magnetyczne mają charakter niejonizujący, jako takie, nie przyczyniają się do uszkodzeń ciała. Nie udało się ustalić intensywności (a dokładniej - siły indukcji) pola magnetycznego, jaka mogłaby zaszkodzić organizmowi. Badacze stosowali coraz większe intensywności, a obiekt badany czuł się dobrze, a nawet lepiej. Oznacza to, że nawet bardzo silne pola magnetyczne rzędu kilku tesli są bezpieczne dla organizmu ludzkiego. Człowiek może więc bezpiecznie sobie przebywać pod potężnymi elektromagnesami (używanymi na przykład na złomowiskach - o intensywności pola magnetycznego pozwalającej na przeniesienie samochodów); ale nie można tego samego powiedzieć o jego karcie płatniczej czy urządzeniach elektronicznych, jakie ma on przy sobie, czy w sobie.

Bardzo istotne jest, działaniu którego bieguna magnetycznego poddaje się osoba chcąc skorzystać z dobroczynnego wpływu czy to urządzenia generującego czy to PEMF, czy też pola statycznego wytwarzanego przez magnesy trwałe. Generalnie, powinien to być biegun generujący tzw. polaryzację ujemną. Można ten biegun nazwać biegunem Bio-North. Z punktu

4 Achieve Longevity using Pulsed Electromagnetic Field Therapy's AntiAgeing Effects

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

widzenia magnetyzmu, to ten sam biegun który wybierany jest przez segment igły kompasu wskazujący Północ. Więcej o tym w opisie działania/instrukcji korzystania z urządzeń MA-1, MA-2, MA-2/+.

Dalsze korzyści z poddawania się działaniu pola magnetycznego

Polaryzacja Bio-North oddziałuje w następujący sposób – wymienię tu tylko część korzyści⁵:

*** przynosi ulgę w bólu**

Otrzymałem parę świadectw od ludzi, którzy doznali znacznej ulgi i poprawy w przypadku zranień. Jedno świadectwo dotyczy mojego kolegi, który miał wypadek motocyklowy i doznał skomplikowanego, otwartego, podwójnego złamania nogi. Leżał z bólem, zadzwonił do mnie, szybko zmontowałem i wysłałem mu urządzenie MA-2. Szybko otrzymałem od niego telefon, a wkrótce dwa następne, o wielkiej, praktycznie natychmiastowej uldze w bólu, jakiej doznał. Jeśli dobrze pamiętam, ból nogi praktycznie odszedł po kwadransie działania urządzenia, lecz powracał dość szybko po jego wyłączeniu, i trzeba było bodaj kilku dni dla wygojenia na tyle, aby pożegnać ból. Użyta częstotliwość? Była to częstotliwość 1028 Hz, sugerowana przez Gary Wade'a, badacza zagadnień Rife'a.

*** redukuje zapalenia**

*** zwalcza infekcje**

*** normalizuje pH**

*** redukuje zatrzymywanie płynów w organizmie**

*** zwalcza infekcje**

*** redukuje pokłady tłuszczu**

*** sprzyja transferowi tlenu do wnętrza komórek**

Według dr Warburga (noblista), brak tlenu we wnętrzu komórek jest główną przyczyną raka. A oni ciągle „walczą” z rakiem, najchętniej chemioterapią, po której w ciągu pięciu lat umiera ponad 97% poddanej tej „terapii” ludzi.

Strukturyzacja wody

Dodam tu kolejną informację o pozytywach stosowania PEMF. Chodzi o to, że podczas poddawania się działaniu PEMF doświadczamy strukturyzacji wody *in vivo*. Organizm poświęca sporo energii na strukturyzację wody, korzystanie z PEMF oznacza więc, że oszczędzamy organizmowi energię, jaką musiałby wydatkować na strukturyzację – ergo - doenergetyzujemy organizm.

Powtórzę teraz, że choć powyższe korzyści odnosimy używając pola zarówno statycznego, jak

5 Biomagnetic Handbook, Dr. William H. Philpott & Sharon Taplin

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

i impulsów (PEMF), to jednak pole pulsujące PEMF daje znacznie więcej pozytywnych efektów. Szczególne znaczenie ma tu fala prostokątna, która charakteryzuje się gwałtownym narastaniem i opadaniem impulsu, co skutkuje całym łańcuchem reakcji związanych z łańcuchem wzajemnych indukcji na styku prąd – pole magnetyczne w organizmie.

Jak tłumaczymy tyle pozytywnych skutków? Na przykład jak to się dzieje, że lepsze jest dotlenienie? Tłumaczymy to w ten sposób, że pole magnetyczne Bio-North porządkuje dipole magnetyczne organizmu, które przyjmuje polaryzację Bio-North, której odwrotny spin ułatwia transfer tlenu do komórek. Mógłbym tu przytoczyć próby wyjaśnienia innych korzystnych elementów, ale artykuł i bez tego jest już długi.

Czy można zlikwidować patogena metodą stosowania PEMF

Tu mam swoje własne świadectwa. Cierpiałem na powracające bóle głowy, nie znając ich przyczyny. Nie mogłem znaleźć przyczyny. Jakiś czas temu otrzymałem prezent od losu. Na jedno z sobotnich szkoleń z elektroterapii do Kartuz przyjechał do mnie pan z małżonką, który jeszcze przed przyjazdem poprosił o szkolenie kontynuacyjne w niedzielę, i tak się umówiliśmy.

W niedzielę pan ten, (jak się okazało, zarówno on, jak i jego małżonka będący doskonałymi naturopatami, biegłymi w wykorzystaniu systemu Voll'a) przyszedł ze swoim zestawem. Po szkoleniu zapytał, czy może mnie przebadać. Powiedział coś jak „pisziesz sporo o zdrowiu, ciekawe jak jest pod latarnią”, powiedział. Zgodziłem się. Oceniał mój stan zdrowia jako naprawdę dobry, ale wykrył toxoplasmę gongi. Powiedziałem mu wtedy o bólach głowy, odparł, że chyba mamy przyczynę.

Mając dość ograniczone zaufanie do metod „naszej” medycyny i jej leczenia, już następnego dnia wybrałem w bazie danych systemu Spooky2 kilka zestawów na tego pierwotniaka, i przez kilka dni z rzędu używałem swojego MA-2/+ do zabiegów, przykładając cewkę do głowy, przez dwie godziny dziennie. Minęły już dwa kolejne „terminy” bólu głowy bez najmniejszych problemów, sprawa wydaje się więc być, co najmniej wstępnie, opanowana.

Według moich obserwacji, metoda stosowania PEMF jest także bardzo skuteczna – prawdziwy czar – w przypadku tzw. „grypy żołądkowej”. Tu należy niezwłocznie zrobić bioskan, a potem natychmiast podawać sobie zwrotnie otrzymane w bioskanie częstotliwości na urządzenie PEMF, cewka na brzuchu. Ogromna ulga, praktycznie natychmiastowa - jeszcze w trakcie stosowania cewki.

Kwestia intensywności PEMF (siły indukcji) w sprzęcie komercyjnym

Niestety informacje na temat niezbędnej intensywności generowanego PEMF są zbyt często zwykłym marketingiem i próbą nagięcia prawdy do możliwości oferowanego

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

urządzenia. I tak, firma oferująca mini-pulser (lub osoba, która podjęła się jego marketingu, będzie twierdziła, że do „założonych tu takich to a takich celów” nadają się tylko niewielkie intensywności impulsów, bo "czasem mniej znaczy więcej". Traktuję takie rewelacje jako marketing i próba naginania faktów tak, aby pasowały do akurat oferowanego urządzenia. Widywałem potem, że z czasem niektóre osoby zajmujące się głoszeniem takich rzeczy wycofywały się rakiem z takich twierdzeń, gdy oferta się poszerzyła o silniejsze urządzenia.

Nikt mnie nie przekona, że w dziedzinie urządzeń PEMF „mniej jest więcej”. Po pierwsze, silniejsze urządzenia jakie wykonałem (dziesiąte części tesli w odległości 2 mm od cewki) mają zazwyczaj możliwość regulacji intensywności strumienia magnetycznego na dwa lub trzy sposoby (duty cycle, napięcie pracy, odległość cewki). Po drugie, jeśli urządzenie PEMF ma służyć do transferowania częstotliwości Rife’a celem neutralizacji patogenów, to musi ono dysponować zapasem „siły”. Impuls w ceece musi być spowodowany prądem przynajmniej kilku A, wtedy jest skuteczny. Inaczej, nie mówmy o wydajnej eradykacji patogenów. Wreszcie, przecież kilkanaście centymetrów dalej od cewki impulsy będą już znacznie słabsze, a metr dalej te impulsy są już bardzo słabe.

Zdecydowanie uważam, że PEMF wywiera korzystne działanie na organizm. Jeden z badaczy PEMF, dr Pawluk, pracujący od lat z PEMF w jednym ze swoich artykułów⁶ pisze, że podczas gdy pewne konkretne częstotliwości mogą pomóc w pewnych sytuacjach, to korzystne może być także poddawanie organizmu działaniu szerszych spektrów częstotliwości – organizm „wybierze sobie” te, które są mu akurat potrzebne, ignorując (bez szkody dla siebie) inne. Pogląd ten zgodny jest z moimi obserwacjami w dziedzinie stosowania częstotliwości Rife’a.

Opracowałem kilka różnych urządzeń PEMF.

Jedno z nich, pracując, dokonuje automatycznie przemiatania częstotliwości. Emituje ono impulsy magnetyczne w zadanym zakresie, na przykład od 40 Hz do 5 kHz, przy czym przejście przez ten zakres częstotliwości może zająć zadany z góry czas - np. 2 godziny, lub... 10 godzin. Urządzenie jest tak skonstruowane, by cewka był ciepła po wielogodzinnym użytkowaniu, co przekłada się na intensywność impulsów w odległości 2 mm od cewki - dla częstotliwości 30Hz - 40Hz - około 150 Gs. Nawet tylko godzinne poddawanie się działaniu tego urządzenia w bezpośredniej bliskości cewki daje subiektywne wrażenie doenergetyzowania.

Spotykane na rynku urządzenia charakteryzują się bardzo różną intensywnością generowanego PEMF. Najsłabsze to nawet tylko około 1 gauss, co jednak – jak pisze dr Pawluk - jest już w stanie wyindukować lokalnie przepływ prądu w tkance. Osobiście, jak już stwierdziłem, wolę większe intensywności działania.

6 Frequency, Intensity, Waveform

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

Od tego niekorzystnego obrazu słabego pola komercyjnych urządzeń do generowania PEMF korzystnie „odstają” np. pulser „dla koni” Gary Wade’a, i podobne konstrukcje. Potężna siła indukcji impulsów (zapewne kilka tesli), lecz brak możliwości generowania dowolnie wybranych częstotliwości.

PEMF a odmładzanie oraz inne korzystne zmiany dotyczące ciała i umysłu

Wspomnieliśmy już o malejącym polu magnetycznym Ziemi. W roku 1982 antropolog i farmaceuta Francis Ivanhoe opublikował wyniki swoich badań w których szukał zarówno korelacji jak i zależności między siłą indukcji ziemskiego pola magnetycznego a zmianami wielkości mózgu i odkryciami dokonywanymi przez ludzi⁷.

Opierając się na swoich badaniach Ivanhoe zasugerował, że pole magnetyczne oddziałuje także na tzw. Róg Amona⁸, powodując wzrost produkcji hormonów. Mają tu zapewne miejsce także inne rodzaje oddziaływania na Róg Amona, ponieważ zawiera on magnetyt⁹. Przypomnijmy tu badania przeprowadzone na ludziach w komorach izolujących od wpływów magnetycznych¹⁰, które dowiodły, że wyłączania wielu funkcji psychicznych oraz fizjologicznych i niemożności przeżycia w izolacji od pól magnetycznych. Ogólnie mówiąc, w szybkim tempie zabrakło jakiegokolwiek synchronizacji między wieloma funkcjami ciała i psychiki. Zawodził "timing".

Informacje te, w zestawieniu z informacją o coraz bardziej słabnących polach magnetycznych Ziemi, nasuwają pytanie, co by było, gdyby poddać żyjącą istotę długotrwałemu oddziaływaniu pola magnetycznego o określonych częstotliwościach.

Przeprowadzano takie eksperymenty. Rezultaty, choć bardzo interesujące, nie są nagłaśniane.

Coraz powszechniejsza jest wiedza, że u podstawy zdrowia leży zdrowie komórki, a ciało ludzkie nie jest urządzeniem mechanicznym.

Skupmy się na chwilę na mitochondriach wewnątrz komórek. Jeśli zdołalibyśmy zwiększyć ich integralność, zwiększając potencjał elektryczny błon komórkowych, zredukowalibyśmy tzw. stress oksydacyjny, uszkadzający DNA mitochondriów, co byłoby Świętym Gralem odmłodzenia. Sporo wskazuje na to, że pulsujące pole magnetyczne o niewielkich częstotliwościach wydaje się tu być tym remedium.

Wydaje się otóż, że ważnym ogniwem a może nawet podstawą różnych dolegliwości, braku energii są dysfunkcje mitochondriów w różnego rodzaju tkankach organizmu. Moja robocza hipoteza zakłada, że PEMF jest tu jednym z kluczy do poprawy stanu mitochondriów.

Pracownik NASA o nazwisku Goodwin badał proces starzenia się komórki. Odkrył, że przy korzystaniu z działania PEMF o niskiej częstotliwości "wyłącza się" ponad 175 genów, które towarzyszą stanowi dojrzałości (odmłodzenie?) a włącza się 150 genów typowych dla

7 Biorhythms of the Earth, Alexander Fournier

8 część układu limbicznego - m.in odpowiada za filtrowanie wrażeń, pomaga w myśleniu abstrakcyjnym

9 pospolity minerał o silnych właściwościach magnetycznych

10 przeprowadzono je w Instytucie Max'a Planka w Monachium

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

rozwoju (odmłodzenie?). A więc PEMF może regenerować nasz garnitur genów?

Jeden z oferentów¹¹ urządzenia PEMF dokonał długotrwałych (lata) badań wpływu PEMF na takie kategorie jak

- wydolność tlenowa i wynikająca z niej poprawa wyników wydolności, siły, wytrzymałości, stwierdzając bardzo znaczące poprawy (10% - 40 %)
- odmłodzenie zwierzęcia - pies cierpiący już na starcze choroby zwyrodnieniowe, po kilku latach poddawania się w nocy działaniu PEMF odzyskał cechy młodego psa (17-letni pies Gizmo ma cechy, jak podają, psa 5-letniego)
- wychodzenie z urazów sportowych (pozytywne reakcje)
- sen, PEMF ma tu dawać zdrowy, relaksujący sen

Stosowanie PEMF wydaje się być skutecznym remedium na problemy ze zdrowiem, energią ludzką oraz przedwczesnym starzeniem, jakie dotyczą większość populacji. Może dlatego temat PEMF nie jest chętnie podejmowany przez szeroko rozumiany mainstream (edukacyjny, informacyjny, medyczny, polityczny).

Czy oddziaływanie PEMF na organizm było badane naukowo? Tak, jest wręcz setki raportów z badań na ten temat. Jednym z nich jest raport Goodwina z NASA, koncentrujący się nad regenerowaniem/stymulowaniem wzrostu tkanki nerwowej stymulowanej polem elektromagnetycznym i magnetycznym (elektrody i cewka)¹².

Problemy z komercyjnymi urządzeniami generującymi PEMF

Pierwszy problem to wielkość indukcji magnetycznej, która podawana jest przez producentów w sposób uniemożliwiający rzeczywiste oszacowanie tej wielkości, a która jest ważnym parametrem, mającym bezpośredni wpływ na czas zabiegu potrzebny dla osiągnięcia pożądanego rezultatu.

Bezużyteczna jest na przykład informacja producenta, że jego urządzenie generuje „moc” (jak czasem piszą) 200 gausów, nie podano bowiem, jaki przebieg jest generowany (Fala prostokątna? Sinusoida?), jak mierzono: dla jakiej częstotliwości impulsów, dla jakiego współczynnika wypełnienia impulsu, czy chodzi o tzw. wartość skuteczną intensywności pola magnetycznego, czy też o siłę indukcji samego impulsu - a przede wszystkim, w jakiej odległości od cewki roboczej dokonano pomiaru. Jeśli na przykład pomiar w odległości 5 cm od cewki pokaże 10 gausów, to w odległości 0,5 cm będzie to już... 1000 gausów! A co, jeśli przyjęli odległość 1 mm od cewki? Wtedy podadzą „moc” 25 000 gausów! Więc jaki sens ma informacja nie precyzująca sposobu pomiaru? Niewielki.

Ale co ja się tu czepiam tych oferentów, którzy podają ten parametr. Są oferty nawet „lepsze”, bo dotyczą na przykład zestawu *MAGNEcośtam* za na przykład 9 -12 tysięcy

¹¹ EarthPulse

¹² Physiological and Molecular Genetic Effect of Time-Varying Electromagnetic Fields on Human Neuronal Cells, dostępne na stronie NASA: <https://ntrs.nasa.gov/search.jsp?R=20033007722>

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

złoty, a informacja?

Bełkot przebrany za informację: „Zestaw ma cztery programy: prog 1, prog 2, prog 3, prog 4” - brak jakiegokolwiek wyjaśnienia o co chodzi. Klient ma płacić a nie dociekać. Czytając dalej: jest pięć sposobów aplikacji pola: S1, S2, S3, S4, S5” - i tyle, brak wyjaśnień. „Posiada siedem stopni intensywności aplikowania” - i tyle, brak dalszych informacji. „Typ sterownika: mikroprocesorowy!” Tu prawdopodobnie rozgorączkowany i zachwycony czytelnik tych "danych technicznych" ma się już posmarkać ze wzruszenia. Przecież na eBay można kupić urządzenia z wbudowanym mikroprocesorem, które można kupić (przesyłka w cenie) za \$2, a w oparciu o które można budować proste sterowniki stopnia mocy silnych urządzeń PEMF.

Dalej robi się jeszcze ciekawiej. Co prawda brak informacji o intensywności wytwarzanego strumienia indukcji, ale podają maksymalny pobór mocy urządzenia: 12 W. Cóż, mało jak na urządzenie o cenie tysięcy złotych. Dużo za mało na to, aby urządzenie miało własności terapeutyczne w sensie neutralizacji patogenów. Dlaczego nie przynajmniej 80W lub 150 W? Albo może 500 W? Moc pobierana kilkanaście wat w moim rozumieniu sprawy dowodzi ograniczenia funkcji oferowanego urządzenia do jedynie magnetostymulacji.

Dlaczego najczęściej oferowane w handlu urządzenia PEMF mają przydatność ograniczoną do magnetostymulacji i nie nadają się do terapii Rife'a

Mam tu swoją hipotezę roboczą. Państwa we współczesnym świecie podporządkowane są korporacjom (patrz np. CETA). Korporacja medyczno – farmaceutyczna jest jedną z najpotężniejszych. Dlaczego ludzie mieliby mieć możliwość skutecznego unieszkodliwiania patogenów używając częstotliwości? A niedoczekanie. Mają kupować tabletki. Producent urządzenia PEMF ryzykuje oferując na sprzedaż „mocne” urządzenie, mogące emitować precyzyjne wybrane częstotliwości w zakresie do choćby kilku tysięcy herców (wystarczy tyle), to nie ma błogosławieństwa mainstreamu, niezbyt widzę tu możliwość uzyskania na takie skuteczne urządzenie jakiegoś medycznego certyfikatu i "błogosławoieństwa" mainstreamu. Rockefellerowska medycyna dopuszcza „tabletki” działające objawowo, a nie przyczynowo.

Przykładowe zastosowania urządzeń PEMF

Przypomnę, że decydując się na stosowanie PEMF stajesz się eksperymentatorem, działającym na własne ryzyko. Choć nie słyszałem o przypadku, aby to komuś zaszkodziło (a gdyby tak się zdarzyło, to pewnie cały świat wiedziałby, jakież to PEMF jest niebezpieczne), to nie masz żadnej gwarancji bezpieczeństwa i sukcesu. Od kilku lat poddaję się działaniu PEMF różnego rodzaju z doskonałymi rezultatami, ale ani ja, ani nikt rozsądny nie zagwarantuje Ci bezpieczeństwa. Jeśli się zdecydujesz na tego typu eksperymenty, stajesz się badaczem, wchodzisz na teren oficjalnie niezbadany.

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

Zastosowania urządzeń PEMF zależą od modelu urządzenia i jego możliwości w kategoriach intensywności i rodzaju (kształt, polaryzacja) pola magnetycznego, możliwości elementu wykonawczego (cewki), możliwości sterowania częstotliwością, stabilnością generatora sterującego, możliwością (bądź nie) dokładnego narzucenia (i weryfikacji) częstotliwości wytwarzanego pola magnetycznego.

Jak już powyżej wspomniałem, organizm pragnie pulsujących pól magnetycznych, przy czym pewne częstotliwości są korzystniejsze i szybciej przynoszą pożyteczne rezultaty. W dużym uproszczeniu powiem, że dla podtrzymania przebiegu licznych procesów życiowych w organizmie potrzebujemy pól pulsujących o częstotliwości do 20 Hz. Jest jednak w tym zakresie kilkanaście częstotliwości, które przynoszą oczekiwane rezultaty znacznie szybciej niż inne; szczegóły dotyczące konkretnych częstotliwości, siły indukcji, polaryzacji zamieszczę w module szkoleniowym dotyczącym konkretnego urządzenia.

Wykorzystanie pulsującego pola magnetycznego przynosi, obok wspomnianej już funkcji "odżywiania" organizmu, także inne cenne efekty.

Jeśli urządzenie generujące PEMF spełnia wymagania, o którym pisałem powyżej, może ono służyć do przeprowadzania ciekawych eksperymentów mogących skutkować, jak sądzę, głęboką rewitalizacją organizmu.

Ostatnio można zaobserwować ciekawy nurt w medycynie. Rośnie przekonanie kompetentnych lekarzy, że przyczyn choroby należy szukać w niedomaganiach na poziomie komórkowych, w tym niewłaściwy potencjał między wnętrzem komórki a tym na zewnątrz. Równie ważny - i powiązany ze wspomnianym potencjałem - jest stan mitochondriów, a więc organelli w komórkach, odpowiedzialnych m. in. za wytwarzanie tzw. ATP - źródła energii.

Jeśli przeszukasz GS (Google Scholar - specjalistyczna wyszukiwarka publikacji naukowych) wpisując - w cudzysłowie - "mitochondrial dysfunction" - to przekonasz się, jak wiele chorób występuje na tle niedomagań mitochondriów.

Chwila cierpliwości, już pokazuję związek między rewitalizacją a PEMF. Otóż rosyjskie badania jeszcze z czasów sowieckich, jak również świeższe badania NASA, pokazują wpływ PEMF niskiej częstotliwości na далеко posunięte polepszanie stanu mitochondriów (może to dowodzić katastrofalnych skutków osłabienia pól magnetycznych ziemi). Wzrost gęstości mitochondriów jest dwukrotny, ale towarzyszący temu wzrost produkcji ATP jest trzykrotny już po kilkuminutowej stymulacji organizmu PEMF o określonej częstotliwości i kształcie (łatwo to wygenerować). Dobry artykuł¹³ na te tematy napisał Alexander Fournier. Inny artykuł do przeczytania w Internecie¹⁴.

Naprawdę ciekawie jednak robi się, gdy człowiek podda się działaniu PEMF przez kilka godzin dziennie (a raczej "nocnie") przez kilka tygodni. Według Fouriera takie

13 Biorythms of the Earth

14 <https://www.thunderbolts.info/wp/2015/10/08/evolution-and-earths-electric-field/> ,

Malejący magnetyzm Ziemi i konieczność stosowania urządzeń PEMF

systematyczne zabiegi skutkować mogą trzykrotnym wzrostem tlenowych przemian enzymatycznych, ale także regeneracją nerwów, ponieważ następują wyraźne zmiany DNA przełączających się z dojrzałych w, jak już wspomniałem, młode. Mowa jest też o redukowaniu szkodliwego stresu oksydacyjnego i o działaniu intensywnie odmładzającym (aging reverse). To, co piękne, to fakt, że wydaje się, iż łatwo odtworzyć działanie tych pulsujących pól magnetycznych.

Skutki są różnorakie, na przykład ciekawe dla wytrenowanych sportowców; 20% wzrost wyników standardowego testu wstrzymania oddechu, co skutkuje - o ile dobrze pamiętam - bodaj 80% zwiększeniem dystansu, jaki np. pływacy mogli przepłynąć pod wodą. Dla osób niewytrenowanych wyniki są jeszcze lepsze.

PEMF może, jak pisze Fournier, dosłownie dostroić mitochondria jak silnik dla lepszych osiągnięć wydajnościowych.

Jak wejść w posiadanie w miarę skutecznego urządzenia PEMF nie bankrutując

Tu trzeba wykazać się pewną dozą samodzielności i elastyczności, unikania prostych schematów myślenia (pójde i kupię). Oczywistym rozwiązaniem jest samodzielny (lub z pomocą majsterkującego kolegi) montaż urządzenia PEMF. Większość zainteresowanych ludzi zrezygnuje, bo „nie umiem lutować”.

Na Vibronice zamieszczam parę wolnodostępnych schematów - [schemat i opis](#) - urządzeń PEMF, można sobie ściągnąć artykuł ze schematami i opisem, bez żadnego logowania czy zakładania konta.

W zakładce e-booki są też projekty komercyjne, generujące impulsy o większej sile indukcji. Pracuję nad krótkim, ale bardzo praktycznym projektem MA-1 i MA-2 z "rysunkami", zdradzającym trochę sekretów warsztatowych. Wkrótce będzie gotowe. Także nowy Projekt MA2/+, kilka modeli, optimum siły indukcji i wydatku.

Sposób konstruowania urządzeń PEMF jest bardzo prosty, ale mimo to generalnie nieznan w Polsce, a jeszcze bardziej na świecie. Wiem to, mając sporo kontaktów z cudzoziemcami. Zdarzało się, że chcieli kupić projekty, nawet po polsku ("będę sobie tłumaczyła, a mąż mi zmontuje").

Nie oferuję gotowych urządzeń na sprzedaż, ale opracowałem kilka różnych wersji maszyn MA, i bardzo zmotywowane osoby mogą sobie przemyśleć zapewnienie sobie takiego urządzenia wykupując u mnie szkolenie techniczne/warsztat z budowy sprzętu z elementami montażu z powierzonych elementu, w tym wszelkie wspomniane tu częstotliwości i sposób ich wygenerowania i zastosowania. Generowanie potrzebnych częstotliwości oraz sugestie sposobu ich stosowania podaję też na szkoleniu z elektroterapii dla średniozaawansowanych (po szkoleniu podstawowym).

Przykładowe modele urządzeń - w opracowaniu.